

# Teresa Flemming-Kulesza

---

## Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego - Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

---

Palestra 46/11-12(539-540), 186-200

---

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Teresa Flemming-Kulesza*

# Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego – Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

## I. Sprawy administracyjne

### 1. OPODATKOWANIE DOCHODU FUNDACJI

Uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2002 r. – III ZP 21/01

**Dochód fundacji, której cel statutowy stanowi wspieranie działalności naukowej, jest w części wykorzystanej na lokatę kapitału przez nabycie papierów wartościowych wolny od podatku dochodowego na podstawie art. 17 ust. 1 pkt 4 w związku z art. 17 ust. 1a pkt 2 i art. 17 ust. 1b ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (Dz.U. z 1993 r. Nr 106, poz. 482 ze zm.)**

Zagadnienie prawne przedstawił zwykły skład Sądu Najwyższego, który rozpoznawał rewizję nadzwyczajną wniesioną przez Rzecznika Praw Obywatelskich od wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z 26 stycznia 2001 r. Wyrokiem tym oddalono skargę Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej wniesioną wobec trzech decyzji Izby Skarbowej w przedmiocie podatku dochodowego od osób prawnych, który naliczono w związku z ustaleniem, że część swego dochodu przeznaczyła ona na zakup papierów wartościowych. Statutowym celem tej Fundacji jest działanie na rzecz nauki przez wspieranie naukowców i zespołów badawczych, wspieranie transferu polskich osiągnięć naukowych do praktyki gospodarczej, wspomaganie inicjatyw inwestycyjnych służących nauce w Polsce, zaś realizacja tych celów nastę-

puje przez zwrotne lub bezzwrotne dofinansowanie lub finansowanie, a także przez udział w przedsięwzięciach zgodnych ze statutowymi celami Fundacji. Fundacja uważa, że zakup papierów wartościowych (bonów skarbowych i akcji) stanowi jedynie formę realizacji statutowego „celu naukowego”, gdyż pozostające w jej dyspozycji środki są w korzystny i bezpieczny sposób lokowane (tezauryzowane) po to, aby je w odpowiednim czasie, gdy będą potrzebne, wykorzystać, czyli wydatkować na promocję i finansowanie badań naukowych.

Zachowanie Fundacji inaczej zakwalifikowały organy skarbowe, a następnie Naczelny Sąd Administracyjny, który musiał jednak respektować wykładnię ustaloną przez skład siedmiu sędziów tego sądu w uchwale z dnia 20 listopada 2000 r. FPS 9/00 powziętej w trybie art. 49 ustawy z dnia 11 maja 1995 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym (Dz.U. Nr 74, poz. 368 ze zm.). Co prawda w pierwszym punkcie tej uchwały uznano, że zgodnie z art. 17 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych zwolnieniu od tego podatku podlegają dochody podatników, których statutowym celem jest zarówno bezpośrednie prowadzenie działalności naukowej, jak też „tylko” jej wspieranie, ale w punkcie drugim orzeczenia wyrażono równocześnie pogląd, że w świetle przepisów art. 17 ust. 1 pkt 4, art. 17 ust. 1a pkt 2 i art. 17 ust. 1b powołanej ustawy wspomniane zwolnienie nie obejmuje części dochodu, którą wspierający naukę podatnik przeznaczył i wydatkował na nabycie papierów wartościowych.

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego, który zajął takie samo stanowisko zaskarżył, jak powiedziano, Rzecznik Praw Obywatelskich twierdząc, że taka wykładnia powołanych przepisów ustawy podatkowej jest ich rażącym naruszeniem. Zakwestionowanie prawa Fundacji do zwolnienia od podatku i wskutek tego pozabawienie jej ogromnych funduszy przeznaczonych na rozwój nauki polskiej, stanowi, zdaniem Rzecznika, równocześnie naruszenie interesu Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd Najwyższy rozpoczął rozważania zagadnienia prawnego od odniesienia się do zdania odrębnego do uchwały z dnia 20 listopada 2000 r. przewodniczącego powiększonego składu orzekającego Naczelnego Sądu Administracyjnego. Zwrócił on uwagę, że zgodnie z art. 12 ust. 1 w związku z art. 9 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 6 kwietnia 1984 r. o fundacjach w sprawie o ewentualne ustalenie, że dana fundacja prowadzi działalność niezgodną z prawem lub postanowieniami statutu oraz z szerzej pojętym celem, dla którego została ustanowiona, orzeka sąd w postępowaniu nieprocesowym na wniosek ministra właściwego ze względu na cele fundacji i zakres jego działania lub na wniosek właściwego wojewody. Dopóki nie zapadnie takie orzeczenie, dopóty nie ma w zasadzie podstaw do kwestionowania działań fundacji podejmowanych przez jej zarząd. Dotyczy to także kwestii gospodarowania jej majątkiem, nie wyłączając decyzji o jego lokowaniu (inwestowaniu) choćby w papiery wartościowe, chociaż sprawy przeznaczenia (wydatkowania) dochodu fundacji mogą być – poza wspomnianym postępowaniem nieprocesowym – przedmiotem zagadnienia wstępnego w postępowaniu podatkowym (sądowoadmini-

stracyjnym). Gdyby lokatę majątku fundacyjnego w papiery wartościowe uznać *a priori* za wydatek niemieszczący się w statutowych ramach, to byłby on nielegalny niejako *ex definitione*. Tymczasem dopuszczalność takiej lokaty potwierdza w pośredni sposób rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 8 maja 2001 r. w sprawie ramowego zakresu sprawozdania z działalności fundacji (Dz.U. Nr 50, poz. 529), które w § 2 pkt 7 lit. f–i nakazuje zamieszczanie w sprawozdaniu szczegółowych danych o kwotach ulokowanych na rachunkach bankowych, wartości nabytych obligacji oraz objętych udziałów lub nabytych akcji w spółkach handlowych, nabytych nieruchomościach i ich cenie oraz przeznaczeniu, jak też o nabyciu pozostałych środków trwałych. Majątek fundacji może być jednorodny albo składać się z różnych aktywów, co oznacza że z zastrzeżeniem odmiennej woli fundatora wyrażonej w statucie, wolno zarządowi np. przekształcać strukturę tego majątku w całości lub w części i „zamieniać” pieniądze na papiery wartościowe. Fundacja jest to majątek wyposażony w osobowość prawną i przeznaczony do realizacji zgodnych z podstawowymi interesami Rzeczypospolitej Polskiej celów społecznie lub gospodarczo użytecznych, więc działania służące przynajmniej ochronie tego majątku w dążeniu do stabilnego – w długookresowej perspektywie – urzeczywistniania wspomnianych celów skonkretyzowanych w statucie, są dla fundacji sprawą o egzystencjalnej doniosłości.

Sąd Najwyższy wskazał na potrzebę wykładni przepisów polskiej ustawy o fundacjach w kierunku zapewniającym zgodność ze standardami stosowanymi w państwach członkowskich Unii Europejskiej. W zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia przedmiotowego zagadnienia prawnego oznacza to w praktyce dyrektywę szerokiego pojmowania swobody działań związanych z korzystnym i bezpiecznym lokowaniem majątku założycielskiego, natomiast wąskiego interpretowania ram reżimu działalności gospodarczej, w każdym razie prowadzonej przez fundację bezpośrednio, a nie poprzez spółki handlowe własne lub z udziałem fundacji.

W końcowym fragmencie swych rozważań Sąd Najwyższy stwierdził, że dochody z lokat majątku fundacji muszą być traktowane równo i ewentualnie w całości opodatkowane (co nawet organy skarbowe uznały za absurdalny pomysł, aczkolwiek w ich rozumieniu „wydatkowaniem” dochodu jest w istocie również zwykła lokata bankowa, prowadząca do zamiany środków pieniężnych na wierzytelność wobec banku), albo w całości zwolnione niezależnie od charakteru lokaty. Za bezpodstawne *de lege lata* uznał sugestie organów skarbowych i NSA, że lokata majątku fundacji w akcje spółek giełdowych dlatego zaktualizowała obowiązek podatkowy w zakresie podatku dochodowego od osób prawnych, gdyż posiadanie takich papierów wartościowych wiąże się z gospodarczym ryzykiem. Obowiązek podatkowy zależy od osiągnięcia dochodu, a nie od stopnia związanego z tym ryzyka gospodarczego. W przeciwnym razie najwyżej opodatkowane powinny być straty, jako ekstremalny wyraz poprzedzającego je ryzyka. Funkcją podatku dochodowego nie jest stymulowanie zachowań wolnych od ryzyka, czy choćby tylko od nadmiernego ryzyka, a przez to obniżających hipotetyczną podstawę wymiaru podat-

ku, nie mówiąc o ochronie członków zarządu fundacji przed potencjalną odpowiedzialnością za szkody wyrządzone w kapitale założycielskim wskutek chybionych decyzji o jego lokatach.

Za inną sprawę uznał Sąd Najwyższy ewentualny postulat przejawiania przez prawodawcę troski o integralność fundacji, jako szczególnej kategorii majątku, który dla realizacji podstawowych celów RP zostaje częściowo wyłączony spod ogólnego reżimu podatkowego. Troska ta jest tym bardziej usprawiedliwiona, gdy fundacja zostaje ustanowiona ze środków publicznych, a tak było z Fundacją na rzecz Nauki Polskiej, którą powołano 21 grudnia 1990 r. wyposażając w kapitał 95 milionów nowych złotych, pochodzący z części środków likwidowanego wówczas pozabudżetowego funduszu celowego pod nazwą „Centralny Fundusz Rozwoju Nauki i Techniki”. Wspomniana troska powinna jednak znaleźć wyraźne ustawowe odzwierciedlenie i nie może być przedmiotem wnioskowań w drodze analogii, tym bardziej że w grę wchodziłyby takie zwłaszcza narzędzia prawne jak zakaz albo raczej procentowy limit dopuszczalnych lokat określonego rodzaju, czy też konieczność uzyskania dla danej lokaty uprzedniej zgody właściwego organu nadzoru. Możliwość prewencyjnej dbałości o integralność majątku fundacyjnego jest w obowiązującym prawie niewielka. Jako przesłankę wykluczającą zwolnienie spod podatku dochodowego od osób prawnych można by bowiem w fundacjach nieprowadzących działalności gospodarczej uznać wyjątkowo jedynie takie zaangażowanie kapitału, które wykracza poza pojęcie jego lokaty w potocznym rozumieniu, a więc jako „umieszczenie kapitału w jakiejś instytucji finansowo-handlowej, jak i nabycie jakiegoś przedmiotu czy nieruchomości dla zabezpieczenia kapitału lub osiągnięcia zysku” (Słownik języka polskiego pod red. M. Szymczaka, Warszawa 1996). W ramach cytowanego pojęcia, które w odniesieniu do fundacji ma także prawną doniosłość (nie wyłączając dziedziny prawa podatkowego), mieści się niewątpliwie powierzenie kapitału wyspecjalizowanemu biuru maklerskiemu, które – jak w przypadku Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej – lokowałoby ten kapitał w różne instrumenty finansowe, nie wyłączając portfela akcji spółek giełdowych. Poza zakres pojęcia lokaty – w ocenie Sądu Najwyższego – wykracza natomiast działanie polegające na nabyciu większościowego pakietu jakiegoś podmiotu gospodarczego.

## 2. ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU SPRAWIEDLIWOŚCI WSPÓLNOT EUROPEJSKICH W PRAKTYCE POLSKICH SĄDÓW Wyrok z dnia 18 stycznia 2002 r. – III RN 54/01

**Dopuszczalne jest odwoływanie się przez sądy do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich w dziedzinie prawa Unii Europejskiej będącego przedmiotem działań dostosowawczych polskiego ustawodawcy, o ile uprzednio zostanie przedstawiona rozwinięta i wystarczająca argumentacja prawna w oparciu o przepisy prawa polskiego.**

Teza ta – jak się wydaje – warta jest zauważenia. Sąd Najwyższy zaaprobował

sposób argumentacji zastosowany przez Naczelnny Sąd Administracyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, który rozpatrując tę sprawę (dotyczącą dodatkowej opłaty manipulacyjnej związanej z odprawą celną) podniósł, że w wielu sprawach rozstrzyganych według prawa obowiązującego w Unii Europejskiej wyrażono pogląd, że zakazane są jakiegokolwiek opłaty dodatkowe, niezależnie od ich wysokości i przeznaczenia, nawet nienastawione na korzyść państwa, które je nakłada i nie mające nawet dyskryminującego charakteru. Przywołał sprawę Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich Komisja v. Włochy o sygnaturze 193/1973 (24/68). W innym orzeczeniu stwierdzono, że usługa, aby opłata za nią była dozwolona, musi być zindywidualizowana, skierowana do konkretnego importera, a nie zgeneralizowana, ryczałtowa (sprawa tego Trybunału Ford Espana v. Hiszpania 2305/1989 – 170/88).

Ten sam wyrok Sądu Najwyższego ma ponadto drugą tezę – merytoryczną: „Siedzibą urzędu celnego, którego funkcjonariusze przeprowadzili czynności służbowe w «miejscu uznanym», jest miasto, a nie adres tego urzędu”.

## II. Sprawy z zakresu prawa pracy

### 1. PRACA ZAGRANICĄ

Wyrok z dnia 7 grudnia 2000 r. – I PKN 135/00

**Zawinione naruszenie przez pracodawcę obowiązków wobec pracownika, polegające na uniemożliwieniu mu realizacji umowy o pracę w wyniku nieuzyskania zgody władz obcego państwa na zatrudnienie, może powodować odpowiedzialność odszkodowawczą pracodawcy (art. 471 k.c. w związku z art. 300 k.p.).**

Powodowie dochodzili odszkodowania z tytułu niewywiązania się przez pozwanego pracodawcę z obowiązku uzyskania dla nich zezwolenia na pracę w Niemczech, w wyniku czego zostali oni wydaleny przez władze niemieckie z terytorium Niemiec z zakazem podejmowania pracy przez okres czterech lat we wszystkich krajach Unii Europejskiej. Powodowie domagali się z tego tytułu odszkodowania w kwocie po 40000 zł każdy, gdyż takie wynagrodzenie mogli uzyskać w okresie od 1 października 1996 r. do 1 listopada 1997 r. Powodowie byli przez stronę pozwaną zatrudnieni w 1996 r. na budowie w Niemczech na stanowiskach kamieniarzy. Strony uzgodniły w umowie o pracę, że zatrudnienie będzie trwało dopóty, dopóki będzie praca, z tym że nie dłużej niż dwa lata. Powodowie podpisali oświadczenie, że nie będą podejmowali żadnej innej pracy niż określona w zezwoleniu na pracę, gdyż grozi im kara aresztu lub przymusowe wydalenie z Niemiec. W okresie od 13 do 22 września powodowie przebywali w kraju w związku z zakończeniem prac na budowie, w tym czasie udzielono im urlopu bezpłatnego. W związku z koniecznością dokonania poprawek (usunięcia usterek) pracodawca polecił powodom, aby udali się na budowę. Po przybyciu powodowie przebywali na terenie budowy,

ale nie podejmowali żadnych prac. Wiedzieli, że trwają starania o uzyskanie dla nich zezwoleń na pracę. W dniu, w którym miała miejsce kontrola władz niemieckich, powodowie podjęli jednak pracę na własną rękę, mimo że nie otrzymali od pracodawcy polecenia wykonywania jakichkolwiek robót. W tym dniu nie mieli zezwoleń na pracę, które zostały wydane później. Powodowie domagali się odszkodowania mającego zrekompensować szkodę w postaci utraconego wynagrodzenia w związku z tym, że zostali dopuszczeni przez stronę pozwaną do pracy bez uprzedniego uzyskania koniecznego zezwolenia władz niemieckich, co stało się bezpośrednią przyczyną wydalenia ich z Niemiec z zakazem podejmowania pracy. Podstawę prawną roszczeń powodów stanowił art. 471 k.c. w związku z art. 300 k.p.

Sąd Apelacyjny przypisał stronie pozwanej zwinione zaniechanie w zakresie podjęcia w odpowiednim czasie przed dopuszczeniem powodów do pracy starań o uzyskanie dla nich zezwolenia na pracę. Sąd ten przyjął istnienie wszystkich trzech przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej – winy (w postaci niedbalstwa), szkody (w postaci utraconych zarobków) oraz normalnego związku przyczynowego pomiędzy zwinionym zaniedbaniem strony pozwanej a utratą zarobków przez powodów. Ograniczenie odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej do wysokości utraconego wynagrodzenia powodów za 17 dni miało swe źródło w art. 361 k.c. Sąd Apelacyjny stwierdził mianowicie, że skoro powodowie mogli być pewni zatrudnienia jedynie w granicach czasowych wyznaczonych przez treść zezwolenia na pracę udzielonego przez władze niemieckie – czyli od 26 września do 12 października 1996 r. – to tylko za ten czas i w tych granicach strona pozwana ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą. Sąd Najwyższy zaakceptował to stanowisko.

## 2. UPADŁOŚĆ PRACODAWCY

Wyrok z dnia 9 stycznia 2001 r. – I PKN 171/00

**Od dnia ogłoszenia upadłości przestają pracodawcę obowiązywać przepisy ograniczające możliwość wypowiedzania i rozwiązywania umów o pracę, a ogłoszenie upadłości jest wystarczającą przyczyną wypowiedzenia umowy o pracę. Od tej chwili niedopuszczalną ingerencją w sprawy związane z procesem upadłościowym byłoby ze strony sądu pracy badanie stopnia zaawansowania postępowania upadłościowego i rozstrzyganie, w jakim momencie powinna nastąpić likwidacja określonej działalności, sprzedaż składników majątkowych, zwalnianie poszczególnych pracowników oraz jego kolejność.**

## 3. ODPRAWA EMERYTALNA

Wyrok z dnia 9 stycznia 2001 r. – I PKN 172/00

**1. Pracownik samorządowy nabywa prawo do odprawy pieniężnej przy przechodzeniu na emeryturę (art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych, Dz.U. Nr 21, poz. 124 ze zm. w związku z art. 28 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów pań-**

stwowych, Dz.U. Nr 31, poz. 214 ze zm., obecnie tekst jednolity: Dz.U. z 2001 r. Nr 86, poz. 953), co znaczy, że do nabycia tego prawa wystarczające jest przejście na emeryturę pozostające w związku czasowym z ustaniem zatrudnienia.

**2. Pracownik przechodzący kilkakrotnie na emeryturę u różnych pracodawców ma prawo wyboru pracodawcy zobowiązanego do wypłaty odprawy emerytalnej.**

W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy przedstawił następujące poglądy:

Zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 22 marca 1990 r. pracownikom samorządowym, przy odpowiednim zastosowaniu art. 28 ustawy o pracownikach urzędów państwowych, przysługuje przy przechodzeniu na emeryturę jednorazowa odprawa w wysokości stanowiącej wielokrotność miesięcznego wynagrodzenia, zależna od okresu pracy w urzędzie. Powołane przepisy są szczególnymi w rozumieniu art. 5 k.p. Do pracowników samorządowych nie ma zatem zastosowania art. 92<sup>1</sup> k.p. w takim zakresie, w jakim ich prawo do odprawy emerytalnej normuje art. 21 ustawy z 22 marca 1990 r. Przejściem na emeryturę jest zamiana statusu pracownika lub pracownika-emeryta na status wyłącznie emeryta. Następuje ona zawsze i tylko przez rozwiązanie stosunku pracy. Dopóki bowiem trwa stosunek pracy osoba pobierająca emeryturę nie przestaje być pracownikiem. Ani nabycie przez pracownika prawa do emerytury, ani przyznanie świadczenia, ani nawet jego wypłata nie stanowią zdarzeń powodujących ustanie zatrudnienia. Pracownik pobierający emeryturę w czasie nieprzerwanie trwającego stosunku pracy przechodzi więc na emeryturę dopiero po ustaniu tego zatrudnienia. Pracownikowi samorządowemu odprawa przysługuje „przy przechodzeniu na emeryturę”, a nie w związku z przejściem na emeryturę. Znaczy to, że przejście na emeryturę nie musi pozostawać w żadnym, poza czasowym, związku z ustaniem zatrudnienia.

Przepisy nie wskazują pracodawcy zobowiązanego do wypłaty odprawy w sytuacji kilkakrotnego przechodzenia na emeryturę u różnych pracodawców. Należy zatem rozumieć, że wybór dłużnika należy w takich razach do pracownika. Prawo do odprawy nie jest wszak związane z okresem pracy u określonego pracodawcy (choć może to mieć znaczenie dla wysokości odprawy), a tylko z przejściem pracownika u niego na emeryturę. Ustawodawca nie uzależnił prawa do odprawy emerytalnej od warunków, na jakich przyznane zostało pracownikowi prawo do świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Może to być zatem także emerytura tzw. wcześniejsza (należna bez względu na wiek) lub pomostowa. Brak jest jakichkolwiek podstaw normatywnych do konstruowania dodatkowej przesłanki nabycia prawa do odprawy, jaką miałyby być nabycie prawa do emerytury na warunkach przewidzianych dla pracowników urzędów państwowych (samorządowych), którzy objęci są powszechnym systemem ubezpieczenia emerytalnego. Art. 21 ustawy o pracownikach samorządowych i art. 28 ustawy o pracownikach urzędów państwowych są przepisami quasiwynagrodzeniowymi. Należy je wyklądać ściśle. Nakaz ścisłej interpretacji przepisu prawa znaczy nie tylko zakaz jego wykładni rozszerzającej, ale także zwięzającej. Skoro pracownikowi samorządowemu przysługuje jednorazowa odprawa przy przejściu na emeryturę, to do nabycia prawa do tego świadczenia konieczne jest tylko przejście na emeryturę. Nic nadto.



#### 4. NIEMOŻLIWOŚĆ I NIECELOWOŚĆ PRZYWRÓCENIA DO PRACY

Wyrok z dnia 4 października 2000 r. – I PKN 531/00

**Ocena niemożności lub niecelowości przywrócenia do pracy (art. 45 § 2 k.p.) powinna uwzględniać także okoliczności, które wystąpiły po dokonaniu wypowiedzenia umowy o pracę.**

Wyrok z dnia 10 października 2000 r. – I PKN 66/00

**Ocena roszczenia pracownika o przywrócenie do pracy z punktu widzenia kryterium „możliwości” i „celowości” jego dalszego zatrudnienia powinna uwzględniać takie okoliczności, jak: rodzaj przyczyny rozwiązania stosunku pracy („ciężkie” czy „zwykłe” naruszenie obowiązków pracowniczych, przyczyny niezwiązane z osobą pracownika itp.), podstawa orzeczenia o przywróceniu do pracy (bezzasadność zarzutów, czy też naruszenie przez pracodawcę wymagań formalnych obowiązujących przy rozwiązywaniu umów o pracę), skutki mogące wyniknąć dla jednej lub drugiej strony z przywrócenia pracownika do pracy lub z zasądzenia na jego rzecz odszkodowania (konieczność ponownego rozwiązania przez pracodawcę stosunku pracy, zwolnienia dobrze pracujących pracowników, możliwość odrodzenia się sytuacji konfliktowej w zakładzie pracy, pozbawienie pracownika okresu zatrudnienia wymaganego do nabycia pewnych uprawnień itp.).**

Wyrok z dnia 10 października 2000 r. – I PKN 67/00

**Okoliczność, że czyn pracownika nie kwalifikuje się jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, lecz stanowi „zwykłe” wykroczenie przeciw jego obowiązkom, nie przesądza o niecelowości przywrócenia go do pracy (art. 45 § 2 w związku z art. 56 § 2 k.p.).**

#### 5. RADCA PRAWNY W WIEKU PRZEDEMERYTALNYM

Wyrok z dnia 16 listopada 2000 r. – I PKN 84/00

**Radcy prawnemu pozostającemu jednocześnie w stosunkach pracy z więcej niż jedną jednostką organizacyjną (art. 17 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, Dz.U. Nr 19, poz. 145 ze zm.) przysługuje w każdej z tych jednostek ochrona przed wypowiedzeniem umowy o pracę przewidziana w art. 39 k.p.**

### III. Sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych

#### 1. REKOMPENSATY

Uchwała z dnia 17 kwietnia 2002 . – III ZP 22/01

**Żądanie zamieszczenia w spisie osób uprawnionych do rekompensat nie może być skutecznie zgłoszone po upływie ośmiomiesięcznego terminu określonego w art. 18 ust. 4 ustawy z dnia 6 marca 1997 r. o zrekompensowaniu okresowego nie-**

**podwyższania płac w sferze budżetowej oraz utraty niektórych wzrostów lub dodatków do emerytur i rent (jednolity tekst: Dz.U. z 2000 r., Nr 23, poz. 294).**

W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy powołał się na następujące argumenty: Zgodnie z procedurą określoną w art. 18 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 6 marca 1997 r. pracownikom pozostającym w zatrudnieniu w dacie sporządzania spisów w jednostkach, w których nabyli prawo do rekompensaty, spisy są udostępniane w zakładzie pracy. Pozostałym osobom, w tym emerytom i rencistom, organ sporządzający spis doręcza zawiadomienia o umieszczeniu w spisie. Przepis art. 18 ust. 3 daje możliwość żądania sprostowania danych lub wysokości rekompensaty w terminie 14 dni od doręczenia zawiadomienia lub zakończenia procedury udostępniania list w zakładzie pracy, przy czym aktualnie zatrudnieni pracownicy mają prawo zażądania w tym terminie zamieszczenia ich w spisie. Przepis art. 18 ust. 4 dotyczy osób, którym nie doręczono zawiadomienia to jest osób, które zdaniem organów sporządzających spisy, nie spełniały warunków uzasadniających zamieszczenie ich w spisie, osób, co do których organy te nie miały informacji o ich uprawnieniach oraz osób, które na skutek przeoczenia zostały w spisie pominięte. Przepis ten stanowi, że w przypadku niedoręczenia zawiadomienia uprawniony może w terminie 8 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy wnieść do organu sporządzającego spis żądanie zamieszczenia uprawnionego w spisie. W dacie nowelizacji ustawy tj. 23 lipca 1999 r. (chodzi o nowelizację dokonaną ustawą z dnia 23 lipca 1999 r. o zmianie ustawy o zrekompensowaniu okresowego niepodwyższania płac w sferze budżetowej oraz utraty niektórych wzrostów lub dodatków do emerytur i rent, Dz.U. Nr 72, poz. 801) termin do zgłoszenia żądania był już dawno zamknięty. Przepis art. 18 ust. 4 pozostał niezmienny. Termin określony w tym przepisie, jako termin dochodzenia roszczeń jest terminem prawa materialnego. Sformułowanie, że uprawniony może w terminie 8 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy zgłosić żądanie umieszczenia w spisie oznacza, że po upływie 8 miesięcy nie można skutecznie zgłosić takiego żądania. Gdyby istniała możliwość zgłoszenia żądania w każdym czasie, określenie terminu byłoby niepotrzebne. Terminu zakreślonego przepisami do dochodzenia roszczeń nie traktuje się jako terminu instrukcyjnego. Termin określony w art. 18 ust. 4 nie jest też terminem przedawnienia. Prawo lub roszczenie wygasa w przypadku niezgłoszenia żądania w przewidzianym terminie, liczonym od określonego zdarzenia, w związku z którym prawo lub roszczenie powstało. Termin określony w art. 18 ust. 4 liczony jest od dnia wejścia w życie ustawy. Ustawa o rekompensatach przyznaje nowe uprawnienie, które dotychczas nie istniało i zakreśla termin do realizacji tego prawa poczynając od jej wejścia w życie. Po upływie tego terminu prawo nie może być realizowane.

**2. REPATRIANCI**

Wyrok z dnia 1 grudnia 2000 r. – II UKN 227/00

**Repatriantem w rozumieniu art. 2 ust. 2 pkt 1 lit. e ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 104, poz. 450 ze zm.) jest także**

**cudzoziemiec narodowości polskiej lub pochodzenia polskiego, który powrócił do kraju po dniu 22 lipca 1944 r. i otrzymał zezwolenie właściwego organu na pobyt stały oraz uzyskał obywatelstwo polskie na innej podstawie niż określona w art. 12 ustawy z dnia 15 lutego 1962 r. o obywatelstwie polskim (Dz.U. Nr 10, poz. 49, obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 28, poz. 353 ze zm.).**

Zagadnieniem spornym w tej sprawie było, czy obywatelka ZSRR narodowości polskiej, która przyjechała do Polski w grudniu 1964 r. i do dnia nabycia obywatelstwa polskiego w trybie art. 9 ustawy z dnia 15 lutego 1962 r. o obywatelstwie polskim przebywała na terytorium ówczesnej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na podstawie karty stałego pobytu może być uznana za repatrianta w rozumieniu art. 2 ust. 2 pkt 1 lit. e ustawy o rewaloryzacji. Ostatnio wymieniony przepis przewiduje, że za okresy składkowe uwzględniane przy ustalaniu prawa i wysokości świadczeń uważa się również przypadające przed dniem wejścia w życie tej ustawy okresy zatrudnienia po ukończeniu 15 lat życia za granicą osób, które w okresie zatrudnienia nie były obywatelami polskimi, jeżeli osoby te powróciły do kraju po dniu 22 lipca 1944 r. i zostały uznane za repatriantów. W kwestii użytego w tym przepisie sformułowania „osoby, które zostały uznane za repatriantów” prezentowane były przeciwstawne stanowiska. Organ rentowy był zdania, że repatriantem dla celów emerytalno-rentowych jest osoba, która nabyła obywatelstwo z mocy przepisu art. 12 ustawy o obywatelstwie polskim, natomiast sąd drugiej instancji wyraził pogląd, że przepis art. 2 ust. 2 pkt 1 lit. e ustawy o rewaloryzacji emerytur i rent pozwala na przyjęcie szerszej wykładni pojęcia repatriant niż wynika to z art. 12 ustawy o obywatelstwie polskim i objęcia nim także osób, które nabyły obywatelstwo polskie na innej drodze niż repatriacja. Zagadnienie powyższe było przedmiotem rozważań Trybunału Konstytucyjnego, który w uzasadnieniu uchwały z dnia 21 czerwca 1995 r. w sprawie ustalenia powszechnie obowiązującej wykładni art. 218 § 1 k.p.a. w związku z art. 12 ust. 1 – 6 ustawy o obywatelstwie polskim w związku z art. 17 ust. 4 tej ustawy (W 16/94 OTK 1995 nr 1, poz. 24) wyraził pogląd, że „przepisy o zaopatrzeniu emerytalnym i rentowym nie stawiają jednak wymogu nabycia obywatelstwa polskiego w drodze repatriacji, a jedynie powrotu do kraju i uznania za repatrianta”. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego wykładnia językowa przepisu art. 2 ust. 2 pkt 1 lit. e ustawy o rewaloryzacji emerytur i rent wskazuje, że „za repatriantów w jego rozumieniu należy uważać także osoby, które nabyły obywatelstwo na innej drodze niż repatriacja. Zezwolenie na osiedlenie się na stałe cudzoziemcom wydaje wojewoda i on może na wniosek tego cudzoziemca, po upływie pięciu lat zamieszkania w Polsce, uznać go za obywatela polskiego, bez względu na to, czy jest on pochodzenia lub narodowości polskiej. Cudzoziemcy, którzy na tej drodze nabyli obywatelstwo polskie, a są pochodzenia lub narodowości polskiej, występują na ogół o uznanie ich za repatriantów w rozumieniu przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym i rentowym. Problem ten dotyczy także cudzoziemców narodowości lub pochodzenia polskiego, którym obywatelstwo polskie nadał Prezydent Rzeczypospolitej”.

Sąd Najwyższy podzielił to stanowisko.

Wyrok z dnia 8 grudnia 2000 r. – II UKN 127/00

**Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych jest uprawniony do przeprowadzenia postępowania dowodowego dla ustalenia, czy osoba nieposiadająca karty repatriacyjnej spełnia warunki określone w art. 12 ustawy z dnia 15 lutego 1962 r. o obywatelstwie polskim (Dz.U. Nr 10, poz. 49 ze zm; obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 28, poz. 353 ze zm.) Ocena sądu dotycząca statusu repatrianta, dokonana bez wyjaśnienia wszystkich okoliczności wskazanych w tym przepisie, usprawiedliwia kasacyjny zarzut jego naruszenia.**

W tym orzeczeniu Sąd Najwyższy przypomniał, że w swym dotychczasowym orzecznictwie konsekwentnie wskazywał, że ustawowego zwrotu z art. 12 ustawy o obywatelstwie: „osoby przybywające do Polski w ramach repatriacji” nie można ograniczać do osób, które przybyły do Polski w ramach zorganizowanych akcji przesiedleńczych lub umowy międzypaństwowej. W przekonaniu składu orzekającego, jest faktem historycznym powszechnie znanym, a więc nie wymagającym dowodu, że ostatnia repatriacja osób narodowości polskiej z terenów byłego Związku Sowieckiego odbywała się na podstawie umowy międzypaństwowej z dnia 25 marca 1957 r. (Dz.U. Nr 47, poz. 222), w trybie indywidualnym, a jej zakończenie przewidziano na 31 grudnia 1958 r. Takim samym faktem jest, względnie powinna być wiedza, że w latach późniejszych ubieganie się przez obywatela radzieckiego o repatriację do Polski powodowało różnorakie represje, zwłaszcza zwolnienie z pracy. Również władze polskie odmawiały lub istotnie utrudniały składanie wniosków o repatriację i nie zapewniały osobom deklarującym narodowość polską żadnej pomocy prawnej. W tych warunkach zawarcie związku małżeńskiego z obywatelem polskim było częstym sposobem uzyskania zgody na zamieszkanie w Polsce. Skład orzekający podzielił stanowisko wyrażone w uzasadnieniu uchwały z dnia 26 stycznia 1994 r. II UZP 12/93 OSNCP z 1994 r., z. 7–8, poz. 141, że każdy cudzoziemiec narodowości polskiej lub pochodzenia polskiego, który przybył do Polski z zamiarem osiedlenia się na stałe i uzyskał na takie osiedlenie zezwolenie właściwego organu polskiego, jest repatriantem w rozumieniu art. 12 ustawy o obywatelstwie. Pogląd, że do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych należy wyjaśnienie, czy osoba ubiegająca się o świadczenie emerytalno-rentowe jest repatriantem nie oznacza jedynie uprawnienia, lecz i obowiązek sądu przeprowadzenia postępowania dowodowego dla ustalenia okoliczności wskazanych w art. 12 ust. 2 ustawy o obywatelstwie i oceny jego wyników w granicach art. 233 § 1 k.p.c. Granice ustanowionej w tym przepisie swobodnej oceny dowodów wyznaczają trzy czynniki: logiczny, ustawowy i ideologiczny, przez który rozumie się poziom świadomości prawnej sędziego, czyli znajomość nie tylko przepisów, doktryny i orzecznictwa, ale także informacji dotyczących różnych faktów życia społecznego i zasad doświadczenia służących do ustalenia zakresu pojęć prawnych, którymi posługują się normy prawne.

Uchwała z dnia 6 marca 2002 r. – III UZP 1 /02

**Zawodowa służba wojskowa odbywana przez repatrianta w armiach byłego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Kazachstanu w okresie od dnia 22 listopada 1968 r. do dnia 18 sierpnia 1997 r. nie jest służbą w armii sojuszniczej w rozumieniu art. 13 ust. 1 pkt 1b ustawy z 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin (Dz.U. z 1994 r. Nr 10, poz. 36 ze zm.).**

Wnioskodawca, który jest repatriantem, od 1968 do 1997 r. pełnił zawodową służbę wojskową w siłach zbrojnych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, a po jego rozpadzie – Republiki Kazachstanu.

Sąd Najwyższy wskazał, że chociaż zarówno na podstawie art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 29, poz. 139 ze zm.), która obowiązywała do 25 stycznia 1994 r., jak i art. 12 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 11, poz. 108) emerytura przysługuje żołnierzowi zwolnionemu z zawodowej służby wojskowej, który w dniu zwolnienia z tej służby posiada 15 lat służby w Wojsku Polskim, to jednak zakres podmiotowy tych ustaw nie jest jednakowy. W aktualnym stanie prawnym, stosownie do art. 13 ust. 1 ustawy z 1993 r. jako równorzędne ze służbą wojskową w Wojsku Polskim traktuje się przypadające po dniu 1 września 1939 r. okresy: działalności w ruchu oporu – z wyłączeniem tajnego nauczania (lit. a), służby w armiach sojuszniczych (lit. b), pobytu w niewoli lub w obozach dla internowanych żołnierzy (lit. c). Określenie „armia sojusznicza” budzi wątpliwości w kontekście wydarzeń historycznych przypadających po 1 września 1939 r. i ich oceny, w szczególności w odniesieniu do armii byłego ZSRR. W poprzednim stanie prawnym ustawodawca wyodrębnił służbę w tej armii jako specjalną kategorię, a zarówno w ustawie z 1993 r., jak i w ustawie z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych brak takiego wyodrębnienia. Oznacza to, że służba w Armii Radzieckiej mieści się w pojęciu armii sojuszniczych. Usytuowanie w art. 13 ustawy z 1993 r. służby w armiach sojuszniczych pomiędzy działalnością w ruchu oporu (z wyłączeniem tajnego nauczania), a pobylem w niewoli lub w obozach dla internowanych żołnierzy wskazuje na to, że chodzi o służbę w okresie drugiej wojny światowej. Wszystkie wymienione w tym przepisie okoliczności rozpoczynają się z dniem rozpoczęcia drugiej wojny światowej. Nie ulega wątpliwości, że zarówno ruch oporu (lit. a) jak i pobyt w miejscach wymienionych pod literą „c” były następstwem udziału w tej wojnie. Nie ma żadnych logicznych ani aksjologicznych przesłanek uznania, że okoliczności objęte literą „b” odnoszą się do innego okresu, zwłaszcza do sojuszy nie wojennych, lecz wojskowych trwających aż do 1991 r. Na prawidłowość poglądu, że okresem równorzędnym ze służbą wojskową jest służba tylko w armiach, które były sojuszniczymi podczas i w związku z drugą wojną światową wskazuje także wykładnia historyczna. Natomiast przyjęta w art. 7 ust. 3 poprzednio obowiązującej ustawy z 1972 r. za kończącą okres służby w polskich formacjach wojskowych za granicą data: 13

lutego 1946 r. została wskazana wyłącznie z przyczyn politycznych. Okoliczności wymienionych w art. 13 pkt 1 ustawy z 1993 r. nie można zamknąć jedną datą.

Skład orzekający Sądu Najwyższego nie podzielił poglądu, że przedstawiona w uchwale wykładnia narusza art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wyrażającą zasadę równości wszystkich obywateli wobec prawa. Odmowa przyznania świadczenia emerytalnego, przewidzianego dla pewnej grupy zawodowej, na zasadach i w wysokości korzystniejszych w porównaniu ze świadczeniami przysługującymi większości osób podlegających ubezpieczeniu społecznemu nie oznacza nierówności wobec prawa.

#### IV. Sprawa dyscyplinarna

Postanowienie z dnia 9 listopada 2001 r. – III SZ 12/91

**W sprawie wniosku o wyłączenie członka składu orzekającego Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Naczelnej Rady Adwokackiej mają odpowiednie zastosowanie przepisy kodeksu postępowania karnego dotyczące wyłączenia sędziego (art. 40 i następane k.p.k. w związku z § 1 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lipca 1998 r. w sprawie postępowania dyscyplinarnego w stosunku do adwokatów i aplikantów adwokackich, Dz.U. Nr 99, poz. 635).**

#### V. Problematyka procesowa

##### 1. WARTOŚĆ PRZEDMIOTU SPORU

Uchwała z dnia 6 grudnia 2001 r. – III ZP 28/01

**W sprawie o zasądzenie odszkodowania z tytułu bezprawnego rozwiązania umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony bez wypowiedzenia na podstawie art. 52 k.p. wartość przedmiotu sporu stanowi podana kwota pieniężna (art. 19 § 1 k.p.c.), a nie suma wynagrodzenia za pracę za okres jednego roku (art. 23<sup>1</sup> k.p.c.).**

##### 2. DORĘCZENIA

Postanowienie z dnia 20 grudnia 2000 r. – I PKN 713/00

**Doręczenie pisma sądowego dorosłemu domownikowi adresata, bez wpisania na potwierdzeniu odbioru tego pisma imienia i nazwiska osoby odbierającej przesyłkę, jest naruszeniem przepisów o doręczeniach, które nie ma wpływu na wynik sprawy, jeżeli listonosz faktycznie doręczył pismo sądowe domownikowi.**

##### 3. POSTĘPOWANIE W SPRAWACH Z ZAKRESU PRAWA PRACY

Wyrok z dnia 5 grudnia 2000 r. – I PKN 125/00

**Wynikający z art. 477<sup>1</sup> § 1 k.p.c. obowiązek sądu orzeczenia o roszczeniach wynikających z faktów przytoczonych przez pracownika nie może być**

rozumiany tak szeroko, że wystarczające jest wskazanie przez niego, iż zawarł umowę o pracę określonej treści, a rzeczą sądu jest orzeczenie (także negatywne) o wszystkich roszczeniach, które są możliwe na tle tej umowy i sposobu jej wykonania.

Postanowienie z dnia 11 grudnia 2000 r. – I PKN 808/00

**Przepis art. 469 k.p.c. nakazuje badanie skutków związanych z cofnięciem apelacji w aspekcie słusznego interesu pracownika, niezależnie od tego, czy została wniesiona przez pracownika, czy przez pracodawcę.**

Postanowienie z dnia 20 grudnia 2000 r. – I PKN 650/00

**Dopuszczalność odwołania przez stronę oświadczenia jej pełnomocnika procesowego w przedmiocie zawarcia ugody, dokonanego w zażaleniu na postanowienie sądu umarzające postępowanie, nie wyłącza kontroli sądu co do zgodności ugody z prawem, zasadami współzycia społecznego i słusznym interesem pracownika oraz przesłanek uchylenia się od skutków oświadczenia woli na podstawie przepisów prawa cywilnego.**

#### 4. POSTĘPOWANIE W SPRAWACH Z ZAKRESU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

Wyrok z dnia 29 września 2000 r. – II UKN 759/99

**W postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych niedopuszczalne jest merytoryczne rozpoznanie żądań, które wykraczają poza podstawę faktyczną zaskarżonej odwołaniem decyzji.**

#### 5. NIEWAŻNOŚĆ POSTĘPOWANIA

Wyrok z dnia 30 listopada 2000 r. – II UKN 79/00

**Prawomocna decyzja organu rentowego nie ma przymiotu powagi rzeczy osądzonej w rozumieniu art. 366 k.p.c., nie może więc powodować nieważności postępowania sądowego, o jakiej stanowi art. 379 pkt 3 k.p.c.**

Wyrok z dnia 8 grudnia 2000 r. – II UKN 128/00

**Zaniechanie wezwania pracowników do udziału w sprawie przez sąd rozpoznający odwołanie pracodawcy od decyzji ustalającej składki na ich ubezpieczenie społeczne, powoduje nieważność postępowania (art. 379 pkt 5 w związku z art. 477<sup>11</sup> § 2 k.p.c.).**

#### 6. KASACJA

##### a. Termin

Postanowienie z dnia 18 października 2000 r. – II UZ 113/00

**Uwzględnienie wniosku o ustanowienie adwokata z urzędu, złożonego na 3 dni przed upływem terminu do wniesienia kasacji, nie powoduje otwarcia no-**

wego terminu do jej wniesienia. Bezczynność strony trwająca od doręczenia wyroku sądu drugiej instancji z uzasadnieniem, polegająca na braku ustanowienia pełnomocnika z wyboru i niezłożeniu wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, mimo prawidłowego pouczenia o sposobie i terminie wniesienia kasacji oraz dodatkowego poinformowania przez sąd o niedopuszczalności „przedłużania” tego terminu, uzasadnia oddalenie wniosku o jego przywrócenie.

#### **b. Podstawy**

Wyrok z dnia 16 listopada 2000 r. – I PKN 82/00

**Ustalenie przez sąd obowiązującego tekstu regulaminu organizacyjnego zakładu pracy może być skutecznie zakwestionowane tylko w ramach podstawy kasacyjnej z art. 393<sup>1</sup> pkt 2 k.p.c.**

Wyrok z dnia 19 grudnia 2000 r. – II UKN 152/00

**Pominięcie w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji, dokonującego zmiany ustaleń faktycznych poczynionych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, oceny części materiału dowodowego może stanowić uchybienie, które miało istotny wpływ na wynik sprawy i usprawiedliwia kasacyjny zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 233 § 1 i art. 382 k.p.c.**

#### **c. Przymus adwokacki**

Wyrok z dnia 14 grudnia 2000 r. – I PKN 145/00

**Zarzuty zgłoszone w piśmie procesowym stanowiącym uzupełnienie kasacji, sporządzonym przez samą stronę, która nie posiada kwalifikacji określonych w art. 393<sup>2</sup> § 2 k.p.c., nie mogą stanowić przedmiotu rozpoznania Sądu Najwyższego ze względu na ograniczenie wynikające z art. 393<sup>2</sup> § 1 k.p.c.**